

42. Zjazd Polskiego Towarzystwa Entomologicznego (Poznań, 8–10 IX 1995 r.)

Celem Zjazdu było, jak zwykle, podsumowanie 3-letniej działalności poszczególnych Oddziałów, Sekcji specjalistycznych, biblioteki i wydawnictw oraz Zarządu Głównego Towarzystwa, a ponadto zaprezentowanie kierunków najnowszych badań i osiągnięć entomologów polskich.

Zjazd rozpoczął się w piątek 8 września sesją plenarną, którą otworzył prezes PTE prof. A. Warchałowski. Powitał uczestników Zjazdu i przybyłych z zagranicy gości oraz odczytał nadesłane do prezydium Zjazdu depesze z życzeniami owocnych obrad. Minutą ciszy uczczono pamięć zmarłych członków PTE, a w tym długoletniego prezesa Towarzystwa prof. H. Sandnera. Następnie w imieniu czeskich entomologów przemawiał prof. K. Spitzer z Instytutu Entomologii Czeskiej Akademii Nauk z Czeskich Budziejowic oraz w imieniu fińskich entomologów dr K. Mikkola z Muzeum Przyrodniczego Uniwersytetu w Helsinkach.

W części naukowej sesji plenarnej wygłoszono 3 referaty. Dr K. Mikkola przedstawił, ilustrowany pięknymi przezroczami surowych krajobrazów Północy, referat pt. „Syberia i Beringia jako obszar pochodzenia dla europejskiej fauny *Lepidoptera*”. Dr hab. J. Buszko mówił nt. „Zastosowania koncepcji zoogeograficznych w entomologii”, a w szczególności o problemach badań nad strukturą i wielkością arealów gatunków owadów, a prof. J. Banaszak wygłosił referat pt. „Owady ekonomicznie ważne, czyli o entomologii stosowanej”, w którym na przykładzie zespołów pszczołowych (*Apoidea*) scharakteryzował główne, w dniu dzisiejszym, problemy badawcze tej dziedziny wiedzy.

Tego samego dnia po południu odbyło się Walne Zgromadzenie członków PTE. Sprawozdanie Zarządu Głównego z działalności Towarzystwa w latach 1992–1995 wygłosił ustępujący prezes prof. A. Warchałowski. Następnie przedstawiono raport Komisji Rewizyjnej i po krótkiej dyskusji przegłosowano absolutorium dla ustępującego Zarządu. Wybory nowych władz Towarzystwa odbyły się metodą głosowania na całą listę proponowanego składu Zarządu Głównego. Nowym prezesem PTE został dr hab. J. Buszko z Instytutu Biologii UMK w Toruniu. Tym razem Zarząd Towarzystwa przeniósł się z Wrocławia do Torunia. Głównym wątkiem *exposé* nowo wybranego prezesa były propozycje zmian statutu Towarzystwa.

Tego samego dnia wieczorem uczestnicy Zjazdu wzięli udział w uroczystej kolacji, która była dobrą okazją do spotkań i rozmów kulturalnych.

Następny dzień poświęcony był w całości obradom w sekcjach. Było ich trzy: I. Entomologia Ogólna, II. Faunistyka i Ekologia, III. Entomologia Stosowana. W sekcji I przedstawiono kilka

referatów dotyczących właściwości morfologicznych i behawioralnych wybranych gatunków *Hymenoptera*, a głównie mrówek.

Wprowadzenie do Sekcji II stanowił referat prof. M. Mroczkowskiego na temat aktualnego stanu opracowania Katalogu Fauny Polski – Owadów, a w szczególności *Coleoptera*. W Sekcji tej przeważały referaty charakteryzujące zespoły owadów terenów chronionych, wybranych rejonów Polski bądź określonych środowisk. Z 21 wygłoszonych referatów do serii ekologicznych można zaliczyć referat E. Dąbrowskiej-Prot – „Ekologiczne problemy ekotonów”, T. Pawlikowskiego – „Monitoring bioróżnorodności pszczołowych (*Hymenoptera, Apoidea*) w Polsce”, J. Banaszaka – „Czy można mówić o zmianach fauny dziko żyjących pszczołowych w Polsce” (w tym wypadku chodziło o weryfikację opinii o spadku ich różnorodności pod wpływem antropopresji) oraz Z. Ciesielskiej i A. Chrazn – „Zgrupowania larw *Diptera* na tle przemian zachodzących w glebach pod wpływem antropopresji”. Wszystkie one wywołały dość ożywioną dyskusję.

W referatach prezentowanych w Sekcji Entomologii Stosowanej przewijało się kilka głównych wątków: problemy walki biologicznej (drapieżce, pasożyty) ze szkodnikami, dyspersji szkodników i ich naturalnych wrogów w środowisku ze szczególnym uwzględnieniem stref brzeżnych (ekotonowych), skuteczności biopreparatów, walki ze szkodnikami magazynowymi.

W niewielkiej sesji plakatowej, ze względu na jakość wykonania, zwracały uwagę plakaty J. Łętowskiego i A. Hindy-Lechowskiej pt. „Ryjkowce (*Curcurionidae*) zbiorowisk roślinnych Parku Krajobrazowego Lasy Janowskie” z pięknymi zdjęciami typowych pejzaży tego regionu oraz M. Grochowskiej „Muchówki gatunków *Lipara* Mg. (*Diptera, Chloropidae*) na trzcinie pospolitej (*Phragmites communis* Trin.) Poleskiego Parku Narodowego”.

Zjazd zakończyła wycieczka do Rogalina. Jej uczestnicy oglądali pozostałości rozległych niegdyś lasów łęgowych doliny Warty. W wyniku znacznego obliżenia się lustra wody lasy uległy zniszczeniu i krajobraz leśny przekształcił się w typowo łąkowy z imponującymi, pojedynczymi, 400-500-letnimi dębami. Widok zaiste niezwykły, ale dla przyrodnika przygnębiający, bo uświadamiający skalę przekształceń, jakim ulega przyroda w wyniku działalności człowieka. Dęby podlegają ścisłej ochronie, nawet te całkowicie obumarłe, stanowiące, jak wykazały badania, siedlisko szeregu rzadkich gatunków entomofauny.

W związku z przebiegiem Zjazdu i Walnego Zgromadzenia PTE nasuwają się pewne refleksje ogólniejszej natury. Przede wszystkim odnosiło się wrażenie słabnącej kondycji Towarzystwa. Wskazuje na to szereg faktów. Zjazd był wyjątkowo mało liczny (zaledwie ok. 100 spośród 700 członków PTE), a ponadto uderzała nieobecność wielu prominentnych działaczy Towarzystwa i znanych entomologów polskich, zwykle uczestniczących w tego typu spotkaniach. Na tę szczególną sytuację zwrócił uwagę w swoim wystąpieniu prof. J. Chmurzyński. Nieobecni byli na Zjeździe również niektórzy przewodniczący Oddziałów terenowych, w tym liczny Oddział Warszawski, dla których uczestnictwo w Zjeździe powinno być obowiązkiem wynikającym z pełnionej funkcji.

W sprawozdaniu ustępującego prezesa żywe komentarze wywołała uwaga, że większość Oddziałów terenowych nie przysłała sprawozdań ze swojej 3-letniej działalności. Jest ona jednym z ważniejszych elementów ogólnej aktywności Towarzystwa i zwykle stanowiła liczącą się część sprawozdania ustępującego Zarządu. Należałoby tutaj przypomnieć, że swego czasu p. Zofia Kismanowska, dobrze znana entomologom kierowniczka biura PTE za prezesury prof. H. Sandnera, zdecydowanie egzekwowała wszystkie formalne zobowiązania Oddziałów i Sekcji specjalistycznych w stosunku do Zarządu Towarzystwa.

Jeśli ponadto weźmiemy pod uwagę fakt, że np. z 29 referatów zgłoszonych do Sekcji Faunistyki i Ekologii aż ok. 30% odwołano z powodu nieobecności prelegentów, to sytuacja wymaga chyba poważnej dyskusji, dotyczącej zarówno przeszłej jak i przyszłej pracy Towarzystwa. W rozmowach kulturalnych wielu uczestników Zjazdu wyrażało swoje zaniepokojenie słabnącym zainteresowaniem środowiska entomologów działalnością w PTE. Jednak dyskusja na Walnym Zgromadzeniu była dość

mizerna (*nota bene* organizatorzy nie przewidzieli jej w programie) i dotyczyła głównie finansów: rozdziału funduszy między Oddziały i Zarząd Główny oraz wysokości przyszłej składki członkowskiej – spraw niewątpliwie ważnych, ale chyba nie najważniejszych.

Należałoby wobec tego zastanowić się, co jest przyczyną tego stanu rzeczy: ogólna mizéria finansowa Towarzystwa (Polska Akademia Nauk zaprzestała dofinansowywania) i jego członków, uniemożliwiająca podejmowanie szerszych działań przez Zarząd Główny, Oddziały i Sekcje specjalistyczne, czy też przeżywanie się ogólnej formuły Towarzystwa jako luźnej federacji lokalnych struktur? Trzeba przyznać, że problem ma szerszy zasięg i nie dotyczy tylko Polskiego Towarzystwa Entomologicznego. Jednak nie zwalnia to nas z analizy sytuacji w naszym Towarzystwie, ponieważ odpowiedź na dwa postawione wyżej pytania stanowi rację rzeczywistego, a nie tylko formalnego bytu PTE.

Eliza Dąbrowska-Prot